N^er 72. ROK 1839. ŚRODA 27 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 m esięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Syxta Pap.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Bochdar.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
26	6	27" 1''', 347	+ 4°, 6	2''', 72	Południowy słaby	Pochmurno	Deszcz
	2	1, 444	+ 5, 4	2, 50	Pl Zachodni mocny	,,	
	10	2, 371	+ 1, 2	1, 91	,, słaby	Chmury	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 22 Marca.* —
Wypis z protokółu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.
z Bożej Łaski
MY MIKOŁAJ I.
Cesarz Wszech Rossyj Król Polski
etc. etc. etc.

Zapatrzywszy się na postanowienie rady administracyjnej naszego Królestwa Polskiego, z dnia 22 kwietnia (4 marca) 1838 roku, na mocy którego, osoby do składu teatrów warszawskich należące, przypuszczone zostały do stowarzyszenia emerytalnego urzędników i oficyalistów rządowych.

Na raport kommissyi emerytalnej, przedstawiony nam przez rzeczoną radę administracyjną; postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Udzielone zostają następujące pensye roczne i dodatki do pensyj;

1) JPani Józefie Ledochowskiej, byłej artystce dramatycznej teatru Warszawskiego, za 31-letnią służbę, oprócz pensyi zlp. 3000 wyznaczonej jej postanowieniem naszém z dnia 23 kwietnia (5 maja) roku 1834, dodatek w ilości zlp. pięć tysięcy sześćset czterdzieści, z których zlp. 4425 z funduszów stowarzyszenia emerytalnego, a zlp. 1215 z funduszów skarbowych.

2) JPanu Janowi Szczurowskiemu, artyście dramatycznemu w teatrach Warszawskich, za 51-letnią służbę, zlp. dziesięć tysięcy dwieście sześćdziesiąt, z których zlp. 3591 z funduszów stowarzyszenia, a złotych pols. 6669 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

3) JPanu Antoniemu Zielińskiemu, artyście dramatycznemu teatrów Warszawskich, za przeszło 39-letnią służbę, zlp. trzy tysiące dwieście czterdzieści, z których zlp. 1267 z funduszów stowarzyszenia, a zlp. 1973 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

4) JPanu Janowi Krzesińskiemu, artyście dramatycznemu teatrów Warszawskich, za przeszło 38 letnią służbę, zlp. dwa tysiące ośmset ośm, z których zlp. 1212 z funduszów stowarzyszenia, a zlp. 1596 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

5) JPani Julii Domańskiej, chórzystce w teatrze Warszawskim, za 35 letnią służbę, zlp. ośmset sześćdziesiąt cztery, z których zlp. 475 z funduszów stowarzyszenia, a zlp. 389 wdrodze łaski, z funduszów skarbowych.

6) JPanu Józefowi Wagnerowi, artyście orkiestry teatrów Warszawskich, za przeszło 46 letnią służbę, zlp. trzy tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dwa, z których zlp. 1063 z funduszów stowarzyszenia, a zlp. 2429 w drodze łaski z funduszów skarbowych.

7) JPanu Ludwikowi Adamowi Dmuszewskiemu, członkowi dyrekcyi teatrów Warszawskich, za przeszło 38-letnią służbę, złp. sześć tysięcy czterysta ośmdziesiąt, z których złp. 2907 z funduszów stowarzyszenia, a złp. 3573 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

8) JPanu Bonawenturze Kudliczowi, artyście dramatycznemu teatrów Warszawskich, za przeszło 37-letnią służbę, złp: trzynaście tysięcy pięćset sześćdziesiąt, z których złp. 6395 z funduszów stowarzyszenia, a złpols. 7165 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

9) JPanu Wawrzyńcowi Szejdzińskiemu, artyście muzycznemu w wielkim teatrze Warszawskim, za 38 letnią służbę, złp. tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt sześć, z których złp. 559 z funduszów stowarzyszenie, a złp. 737 w drodze łaski, z fuadnszów skarbowych.

10) JPanu Antoniemu Wejnertowi, byłemu artyście orkiestry wielkiego teatru, za przeszło 48-letnią służbę, oprócz pensyi złp. 1500, wyznaczonéj mu postanowieniem naszém z dnia 15/27 lutego 1837 roku, dodatek w ilości złp. tysiąc siedmset dwadzieścia ośm, z których złp. 874 z funduszów stowarzyszenia, a złp. 854 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

11) JPanu Marcinowi Harasinowi, rekwizytorowi w wielkim teatrze Warszawskim, za 38 letnią służbę, złp. tysiąc ośmdziesiąt, z których złp. 466 z funduszów stowarzyszenia, a złp. 614 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

12) JPani Elżbiecie Ziwolka, wdowie po Karolu Ziwolka, maszyniście teatru Warszawskiego, oraz synowi jéj Ludwikowi Juliuszowi, przez wzgląd na 30-letnią ich męża i ojca służbę, dla matki złp. tysiąc dziewięćset czterdzieści cztery, z których złp. 1072 z funduszów stowarzyszenia, a złp. 872 w drodze łaski, z funduszów skarbowych, dla syna zaś złp. sześćset czterdzieści ośm, z których złp. 324 z funduszów stowarzyszenia, a złp. 324 w drodze łaski, z funduszów skarbowych.

13) JPanu Józefowi Elsnerowi, byłemu dyrektorowi opery, a obecnie profesorowi szkoły śpiewu teatrów Warszawskich, za 40-letnią służbę, oprócz pensyi złp. 3000, wyznaczonéj mu postanowieniem naszém z dnia 27 kwietnia (9 maja) 1838 roku, dodatek w ilości złp. 6860 z których złp. 2990 z funduszów stowarzyszenia; a złp. 3864 w drodze łaski, z funduszów skarbowych:

14) JPani Karolinie Bielawskiéj, wdowie po Józefie Bielawskim, artyście orkiestry wielkiego teatru w Warszawie, oraz czworgu jéj dzieciom Cecylii-Józefie, Teodorowi, Józefie Tekli i Bronisławie-Rufinie, przez wzgląd na przeszło 24-letnią ich męża i ojca służbę, zł. 2559 gr. 18, z których złp. 1647 z funduszów stowarzyszenia, a złp. 912 gr. 18 w drodze łaski, z funduszów skarbowych, w połowie dla matki, w połowie dla dzieci.

Art. 2. Pensye i dodatki do pensyi, w artykule poprzedzającym wyszczególnione, wypłacane będą od daty, w któréj otrzymujący one artyści, teraźniejszą swą płacę pobierać przestaną, wyjąwszy dodatki pod liczbami 1, 10 i 12, które się liczyć mają od dnia dzisiejszego, i pensyę pod liczbą 14, która płaconą będzie od dnia 21 czerwca (3 lipca) 1837 r.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia naszego, kommissyi rządowéj przychodów skarbu polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 6 (18) lutego 1839 r.
(podpisano) *Mikołaj.*
przez Cesarza i Króla
Minister Sekr. Stanu: w zastępstwie,
Pomocnik Ministra Ig. Turkułł.

— *Paryż* 10 *Marca.* —

Część wojsk tutejszego garnizonu, stała wczoraj w koszarach pod bronią. Wszystkie straże liniowego wojska i gwardyi narodowéj mają być dziś w wieczór podwojone. Słowem policya używa wszelkich środków zapobiegających, jakby się obawiała jakiego rozruchu.

Xiążę Orleans odwiedził w dniu onegdajszym hrabiego Molé. Ten ostatni w przyszły poniedziałek wyprowadzi się z pałacu ministerstwa spraw zagranicznych.

(*Z gazet Kolońskich list prywatny.*) Cokolwiek teraz stać się może, jakiekolwiek imiona wyjdą z przesilenia ministeryalnego, czy Soult, Thiers, Dupin, a nawet Odilon Barrot, nie sądzą jednakże, żeby system panujący, ponieść miał znaczną gruntowną zmianę, Ludwik Filip i ten system są nierozłączonemi, i chyba razem z królem ustąpi ten system. Pozwolą nowym panom działać przez czas niejaki, a potem dopiero znużą ich przeszkodami wszelkiego rodzaju i umieszczą w takiém położeniu, żeby ani naprzód ani w tył kroku uczynić nie mogli. Ludwik Filip, który po mistrzowsku umie usuwać przeszkody,

jakie na drodze napotyka, potrafi postępować i z panem Soult, Dupin, Odilon, Barrot, tak jak już z niejednym pierwéj postępował. Z pół roku nowi ministrowie dobrze będą mogli służyć, ale potem wrócą do dawnéj drogi i my zaczniemy znowu od tego, na czem byliśmy, przed rozwiązaniem izby. Polityka oczekiwania, przypatrywania się, zwłóczenia dla zyskania czasu, nie jest najmędrszą polityką i często ci, co się zbyt ociągają przychodzą zapóźno, szczególniéj w naszym wieku, gdzie wszystko tak szybko naprzód postępuje. Tyle przynajmniéj wiadomém jest dotychczas, że energiczne stronnictwo izby, lewy i prawy kraniec, biorąc w przecięciu, więcéj niż inne skorzystały na nowych wyborach.

— *Londyn* 8 *Marca.* —

Za pośrednictwem zaprowadzonego przez pana Waghorn związku między Anglią i Indyami wschodniemi, otrzymaliśmy dziś nader ważne wiadomości, które do Bombai z. d. 29 z Madras do 10, a z Kalkuty do 8 stycznia sięgają. Tą samą także pocztą otrzymaliśmy doniesienie z Chin z dnia 5, a z Sungapore z dnia 10 Grudnia. Z Syez wyjechała ta poczta w dniu 11 lutego. Najważniejszą wiadomością jest zdobycie szturmem Aden na morzu czerwoném dokonane przez wojska angielskie w dniu 20 Stycznia. Anglicy podają straty swoje na 15 zabitych i rannych, oblężeni stracili 150. Zawarta została kapitulacya i po niejakich układach potwierdzona przez Arabów, skutkiem jéj Aden jest teraz portem angielskim. Mniéj korzystnie dla anglii brzmią doniesienia z Bombay: podług listów z Tatta, głównéj kwatery wyprawy przeznaczonéj do wspierania szacha Sudszy, zmienił się bardzo i niepomyślnie dla Anglii duch naczelników w Afghanistanie Nawet Kam Ram, władzca Heratu, chociaż jak wiadomo, uwolniony od napadu Persów przez pośrednictwo Anglii, rzucił się ze związków z anglikami i połączył z ich nieprzyjacielem Dost Mochamed Chan. Ten ostatni władzca Kabulu uorganizował armię z 30,000 dobrze uzbrojonych i wyćwiczonych ludzi, i spokojnie oczekiwał przybycia Sir Jochna Kean. Oficer angielski pan Campbell, który za nieprzyzwoite postępowanie został wyłączony z wojska angielskiego, jest w służbie Dost Mahomeda i trudni się ufortyfikowaniem przejść prowadzących do Kanahor. Te przejścia jeśliby dobrze były bronionemi, uczyniłyby niepodobném wkroczenie anglików. Władzcy Sind, przez których kraj przechodzić musi armia angielska, wzbraniają się znowu dostarczenia przyrzeczonych wielbłądów. Dla dopełnienia nieszczęścia, nawet sprzymierzeniec angielski Rundschit Sing, niebezpiecznie a jak wieść niesie, bez nadziei życia zachorował, jego zaś syn i następca nie jest przyjazny anglikom. Miał on nawet zagrozić zatrzymaniem znajdującego się w Lahore jenerała gubernatora lorda Auckland, jako zakładnika. Wschodnio-Indyjskie dzienniki uskarżają się, że stan posiadłości angielskich bardzo będzie opłakany, jeśli spiesznie nie będą przedsięwzięte dzielne środki pomocy. Birmanowie i Nepalczycy trzymali się dotąd spokojnie. Przeciw Dschansih musiano wysłać silny oddział wojska; pod dowództwem jenerała Bowen, ponieważ słabszy oddział pod dowództwem kapitana Duff został odparty, sam kapitan został w tedy rannym. W bliskości Puna, utrzymują się bandy rabusiów; z zeznań około 40 ludzi, których schwytano, okazało się, że oni są w porozumieniu z najznakomitszemi mieszkańcami Puna, gdzie gotuje się tajemnie wzburzenie. Na rogach ulic poprzylepiane były odezwy namawiające Sipachów, aby wymordowali swoich europejskich officerów. W północnych obwodach Bombay i Madras panował wielki niedostatek żywności.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Marca.

Schön Alex. Abramowicz Ces. Ros. pułkow. Arkuszewski Józef, ob. Sperczyński Stanisław, Wróblewski Stefan, ob. Zakrzewski Władysław, ob. Briganti Wiktorya, z Polski.

Wyjechali z Krakowa.

Rasiecki Jan, ob. Weinhold Julian, Cohn Heyman Steffens Ferdynand, do Polski.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie Andrzeja i Xawerego Sołtykowskich O. M. Krakowa. w skutek uchwały rady familijnéj z dnia 12 stycznia r. b. a przez Trybunał I. Instancyi rezolucyą z dnia 14 lutego r. b. do L. 1056 zatwierdzony sprzedaną zostanie w drodze pertraktacyi spadkowéj przez

publiczną licytacyą kamienica w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 649 położona frontem z ulicą Mikołajską z strony zachodniéj, od południa z kamienicą Łopatkiewiczów granicząca a do Andrzeja Sołtykowskiego i sukcessorów zmarłéj Anny Sołtykowskiéj należąca.

Warunki licytacyi téj kamienicy zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 649 położonéj, ustanawia się stósownie do oszacowania przez w sztuce biegłych w summie 26,020 złp. 20 gr. która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do $\frac{2}{3}$ części to jest do złp. 17,47 gr. 4 zniżoną zostanie i od tak zniżonéj ceny, licytacya na tymże terminie rozpoczętą będzie.

2) Chęć licytowania mający złoży jednę dziesiątą część powyższego szacunku jako *vadium* które wrazie niedopełnienia warunków licytacyi utraci i nowa licytacya na koszt jego rozpoczętą zostanie, od złożenia zaś takowego *vadium* pełnoletni sukcessor Xawery Sołtykowski jest wolny.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe z roku ostatniego do skarbu publicznego jeżeli takowe należą się, zapłaci równie w dni 10 po licytacyi koszta licytacyi w kwocie 289 złp. na ręce i za kwitem adwokata sprzedaż popierającego.

4) Po dopełnieniu powyższego warunku trzeciego nabywca otrzyma dekret dziedzictwa.

5) Pozostały szacunek pozostanie przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100 od chwili nabycia i takowy stósownie do klassyfikacyi i działu wypłaci.

Licytacya ta odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i Jego Okręgu w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10téj rano zaczynając, za popieraniem adwokata Adama Gołęberskiego.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 29 maja)
Drugi na dzień 3 lipca) 1839 r.
Trzeci na dzień 2 sierpnia)

Wzywają się przeto na takową wszyscy chęć kupna mający, tudzież wierzyciele prawo rzeczowe mający aby się na pierwszym terminie licytacyi stawili i prawa swe pod prekluzyą przy ustanowieniu adwokata złożyli.

Kraków dnia 23 marca 1839 r:

Janicki.

Ceny zboża w czterech gatunkach na targowicy publicznéj dochodzone i ułożone.

Dnia 25 i 26 Marca 1839 r.	1.		2.		3.		4.	
	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr	Zł	gr
Korzec Pszenicy..	24	15	23	—	22	10	20	—
— Zyta........	11	10	11	—	10	15	—	—
— Jęczmien:	8	15	7	10	6	15	—	—
— Owsa.......	6	—	5	15	5	6	5	—
— Grochu.....	10	—	8	—	7	15	6	15
— Jagieł.......	25	—	23	—	—	—	—	—
— Rzepaku..	19	—	—	—	—	—	—	—

Burzyński adj. Zast. K. T.

Ceny bydła z targu d, 1 Marca 1839 r. Wół ważący funt. 450 sprzedany za złp. 145 funtów 400 złp. 130, funtów 350 złp. 102 funtów 300 złp. 96. Krowa funt. 300 złp. 84, funt. 204 złp. 56. Cielę funt. 40 złp. 8 gr. 15 Wieprz funt. 225 złp. 70, funt. 136 złp. 36.

LOTERYA KRAJOWA.

W 861 ciągnieniu dnia 20 Marca 1839 roku w przytomności osób od rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

82. — 67. — 58. — 63. — 32.

Przyszłe ciągnienie 862 przypada dnia 3 Kwietnia 1839 r.

Doniesienia prywatne.

WINA WSZELKIEGO GATUNKU, po Macieju Knotz pozostałe, białe szumlauer, czerwone, tokajskie i inne zagraniczne trunki, w skutek zezwolenia sukcessorów po cenach zniżonych, sprzedane zostaną przez publiczną licytacyą, która w oberży Knotzowskiéj przy ulicy ś. Jana pod L. 460, dnia 3 kwietnia r. b. o godzinie 10 rannéj rozpocznie się.

Kraków 25 marca 1839 r.

(1r.) A. *Małakiewicz* Not. Pub.